

Jest takie powiedzenie: „*nie ma głupich pytań, są tylko głupie odpowiedzi*”. W codziennej pracy urzędnik zmuszony jest ustalać tak zwaną prawdę materialną, także poprzez zadawanie pytań. Jak ważny jest sposób zadawania pytań, niech zilustruje poniższa dykteryjka:

Dwóch księży spierało się o to, czy palenie tytoniu i modlenie się w tym samym czasie jest grzechem. Ponieważ nie mogli dojść do porozumienia, zdecydowali wybrać na rozjemcę papieża i napisali w tej sprawie dwa listy, każdy swój.

Spotkali się ponownie po otrzymaniu odpowiedzi z Watykanu.

„*Co Ci odpowiedział Jego Świątobliwość*”, zapytał pierwszy z księży.

„*Napisał, że wszystko w porządku*”, odpowiedział drugi ksiądz. „*A Tobie co napisał?*”

„*Dziwne*”, odpowiedział pierwszy. „*Napisał mi, że nie wolno tak postępować. A o co Go zapytałeś Ty w swoim liście?*”

„*Zapytałem czy można się modlić w trakcie palenia papierosów. Odpowiedział, że modlitwa zawsze jest wskazana. O co Ty pytałeś?*”

„*Zapytałem czy pochwała palenie w czasie modlenia. Odpowiedział, że to bezczęści święty akt modlitwy i nie wolno tak postępować.*”

Jak widać, bardzo dużo zależy od tego, jak sformułujemy pytanie.

*Wykorzystano materiały Bogusława Feliszka*